

Tomasz RAKOCZY*

Małżeństwo świeckie i wyznaniowe w nauczaniu prawa polskiego w latach 1945–1993

Okres poprzedzający wskazany w tytule rok 1945 cechował się brakiem jednolitości odnośnie do regulacji prawa małżeńskiego. Spowodowana była ona istniejącymi czterema systemami prawnymi funkcjonującymi na ziemiach zaborowych, także po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Państwa zaborcze nie tylko normowały osobowe prawo małżeńskie w odmienny sposób, ale także odnosiły się (przeważnie aprobując) do uwzględnienia we własnym prawodawstwie elementów wyznaniowych. Stąd przed promulgowaniem w 1945 r. dekretu prawa małżeńskiego toczyła się w Polsce dyskusja nad kształtem tego prawa. Jej przedmiotem nie było jedynie ujednoczenie tej dziedziny, ale także uwzględnienie, albo i nie, elementów wyznaniowych. Spektrum poglądów w tej kwestii zawierało się od całkowitego ich wyrugowania do szerokiego zaaprobowania. W opinii Seweryna Szera chodziło tak naprawdę o „walkę o świeckie małżeństwo”¹. Stąd, podejmując zagadnienie unormowania prawa małżeńskiego od 1945 r., należy ukazać tło, jakie towarzyszyło wyłonieniu pierwszego od czasu powrotu Polski na mapę Europy systematycznego unormowania prawa małżeńskiego, czyli dekretu z 1945 r., promulgowanego po długiej dyskusji. Elementami tej „walki” były, obok projektu rządowego, który wysunięto w roku 1929, afirmującego w całości wizję małżeństwa świeckiego, także projekty prywatne, bardziej otwarte na wyznaniowość, a ujmujące materię prawa małżeńskiego w całości lub w części².

* Akademia Ignatianum w Krakowie, e-mail: trvip@wp.pl.

¹ S. Szer, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1952, s. 19.

² W.L. Jaworski, autor publikacji *Prawo cywilne na ziemiach polskich z 1919 r.*, przedstawił 29 marca 1920 r. Komisji Kodyfikacyjnej „Zasady prawa małżeńskiego”. Na bazie ich wniosków opracował projekt majątkowego prawa małżeńskiego. Projekt został poddany pod obrady Komisji Kodyfikacyjnej 22 listopada 1920 r. Obok prac Jaworskiego pojawiły się inne projekty normujące kwestię prawa małżeńskiego w różnym zakresie tematycznym i o różnej rozpiętości. Były one autorstwa: Z. Lisowskiego, J. Jaglarza, J. Gwiazdomorskiego, S. Gołąba, S. Grzybowskiego. zob. S. Grzybowski, I. Różański, *Prawo małżeńskie. Komentarz. Wyciągi z motywów Komisji Kodyfikacyjnej. Tezy polityczne, wzory*, Kraków 1946, s. 8.

1. Projekt rządowy z 1929 roku

Projekt prawa małżeńskiego z 28 maja 1929 r. autorstwa Komisji Kodyfikacyjnej³ nigdy nie stał się prawem obowiązującym. Powodem tego, jak twierdzi Szer, był fakt podporządkowania ówczesnych władz rządowych sferom klerykałnym i schowanie projektu „pod [klerykalne] sukno”⁴. Niewątpliwie warto przywołać istotne regulacje projektu z 1929 r. w zakresie obecności elementów wyznaniowych, z uwagi na to, że pokazuje kształtującą się w tym zakresie myśl prawną. Przewidywał on w art. 24 dwie równorzędne formy zawarcia małżeństwa: świecką i wyznaniową. Usprawiedliwieniem wprowadzenia obu form były dwa argumenty. Komentator projektu Karol Lutostański uważał dwukrotne składanie oświadczeń przez nupturientów (wobec duchownego i urzędnika stanu cywilnego) za zbędne, ponieważ istota zawieranego małżeństwa była, jego zdaniem, w obu przypadkach taka sama⁵. Poza tym Lutostański wskazywał na istniejące naówczas w Europie analogiczne rozstrzygnięcia prawne, tj. możliwości zawarcia małżeństwa w formie wyznaniowej⁶.

Możliwość zawarcia małżeństwa cywilnego w formie wyznaniowej zakładała uprzednie pozyskanie zaświadczenia z urzędu stanu cywilnego o braku przeszkód, a następnie, tj. po zawarciu małżeństwa, poinformowanie przez duchownego właściwego kierownika wskazanego urzędu o zawartym małżeństwie⁷. Lutostański obalał jednocześnie zarzut o braku solidności w dochowaniu procedury powiadomienia organów państwowych przez osoby duchowne, wskazując na duży stopień zaufania, jakim cieszył się w ówczesnych czasach Kościół katolicki.

Jeśli chodzi o możliwość rozwiązania małżeństwa, to projekt z 1929 r. prezentował całkowicie jego świecki model. Za podstawową formę rozwiązania wzięła uznawano separację (rozłączenie). Dopiero po trzech latach od jej orzeczenia (albo na żądanie strony rozłączonej, według jej uznania) sąd na żądanie jednego z małżonków, a więc, w domyśle, po faktycznym zweryfikowaniu trwałego

³ Komisja Kodyfikacyjna, Podsekcja I Prawa Cywilnego, *Projekt prawa małżeńskiego uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną w dniu 28 maja 1929*, Warszawa 1931.

⁴ S. Szer, *op. cit.*, s. 20.

⁵ K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną w dniu 28 maja 1929*, Warszawa 1931, s. 41.

⁶ Zawarcie małżeństwa w formie wyznaniowej przewidywano w: Anglii, Szwecji, Norwegii, Czechosłowacji, Danii, Włoszech. Zob. *ibidem*, s. 40, przyp. 2.

⁷ Art. 24: „Po dopełnieniu czynności przedwstępnych przed właściwym urzędnikiem stanu cywilnego narzeczeni mogą zawrzeć ślub, składając publicznie przed urzędnikiem stanu cywilnego albo przed duszpasterzem zgodne oświadczenie w przytomności dwóch świadków, że zawierają dożgonny związek małżeński”. Art. 25: „[...] Ślub przed urzędnikiem stanu cywilnego, przed którym nie dokonano czynności przedwstępnych, oraz ślub przed duszpasterzem może być zawarty jedynie po uprzednim złożeniu im oryginału zaświadczenia braku przeszkód, wydanego przez właściwego urzędnika stanu cywilnego”. Art. 26: „Ślub zawarty przed duszpasterzem ma skutek cywilny na równi ze ślubem zawartym przed urzędnikiem stanu cywilnego, jeżeli został przez duszpasterza należycie potwierdzony protokołem ślubu, sporządzonym stosownie do przepisów ustawy o aktach stanu cywilnego i przedstawionym urzędnikowi stanu cywilnego miejsca zawarcia ślubu celem sporządzenia aktu małżeństwa”. *Ibidem*, s. 69.

(czasowo) rozpadu pożycia małżeńskiego, orzekał rozwód⁸. Jednocześnie projekt w art. 63 wskazywał, że w każdym czasie od rozłączenia małżonkowie mogą do siebie wrócić. W kwestii rozłączenia albo rozwodu małżeństwa nie planowano uwzględnienia prawa własnego żadnego z Kościołów⁹.

Projekt w art. 58 przewidywał katalog 15 okoliczności uzasadniających rozłączenie. Z uwagi na omawiany aspekt zagadnienia warto zwrócić uwagę na dwie z nich, a mianowicie pierwszą i ostatnią. Pierwszą było cudzołóstwo. Stanowiło ono okoliczność rozłączenia, a następnie rozwodu małżonków, ale zniósł ją fakt jego tolerowania lub przebaczenia przez powoda, albo upływ sześciu miesięcy liczonych od momentu, w którym powód się dowiedział o zdradzie¹⁰. Po wtóre rozwód był dopuszczalny, jeśli współmałżonek odmawiał dopełnienia uroczystości kościelnych wbrew swemu przyrzeczeniu złożonemu przy akcie małżeństwa i stwierdzonemu w księdze protokołów urzędnika stanu cywilnego¹¹. Wyliczone okoliczności w sposób pośredni odnoszą się do elementów prawa wyznaniowego.

2. Projekt Lisowskiego z 1934 roku

Na uwagę w dyskusji nad kształtem prawa małżeńskiego zasługuje projekt prywatny autorstwa Zygmunta Lisowskiego, profesora Uniwersytetu Poznańskiego, z 1934 r.¹² Sam autor nazwał go „projektem wyznaniowym”¹³. Zaproponował w nim uwzględnienie niektórych elementów wyznaniowych w wizji małżeństwa świeckiego. Lisowski znał projekt Komisji Kodyfikacyjnej z 1929 r.¹⁴ i wykorzystał niektóre z jego rozstrzygnięć we własnym¹⁵.

W pierwszym rządzie na uwagę zasługują racje, jakie Lisowski akcentował, a którymi kierował się w konstruowaniu swojego projektu. Akcentował, że normy prawne winny pozostawać w zgodzie z wierzeniami i pojęciami moralnymi większości. Swoje stanowisko oparł na istniejących zasadach teorii prawa. Wskazał po pierwsze, że „prawo państwowe” nie powinno regulować wszystkich aspektów życia społecznego, ponieważ nie stanowi ono jedyne systemu prawnego. W tym duchu przywołany autor dowodził, że takim aspektem jest prawo małżeńskie, które łączy się ze szczególnymi przeżyciami osób wynikającymi z moralności i wierzeń religijnych. Mimo to Lisowski nie pozbawiał orga-

⁸ Art. 77: „Po upływie trzech lat od uznania małżeństwa za rozłączone, sąd na żądanie jednego z małżonków, orzeknie zamianę rozłączenia na rozwód, przez co małżeństwo ustaje [...]. Sąd na żądanie strony rozłączonej wyrokiem prawomocnym może ze względu na okoliczności sprawy skrócić powyższy termin trzech lat, według swego uznania”.

⁹ S. Szer, *op. cit.*, s. 22.

¹⁰ K. Lutostański, *op. cit.*, s. 18.

¹¹ *Ibidem*, s. 19.

¹² Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie. Projekt ustawy*, Kraków 1934.

¹³ *Ibidem*, s. 8.

¹⁴ Komisja Kodyfikacyjna, Podsekcja I Prawa Cywilnego, *op. cit.*

¹⁵ Z. Lisowski, *op. cit.*, s. 13.

nów państwowych kompetencji w zakresie małżeństwa. Wskazywał, że do kompetencji państwa winny należeć: posiadanie wiedzy o zawartych związkach, rejestracja małżeństw i określenie ich skutków. Natomiast sposób zawarcia małżeństwa, jego rozwiązanie, a także informowanie organów państwowych o powstaniu i rozwiązaniu małżeństw winny znajdować się po stronie podmiotów wyznaniowych.

Lisowski dokonał analizy ustawodawstw normujących zawarcie małżeństwa w poszczególnych zaborach i wykazywał istniejące w nich normy prawne odnoszące się do prawa wyznaniowego. Jak wynikało z przeprowadzonej przez niego analizy, wszystkie prawodawstwa zaborcze, za wyjątkiem niemieckiego, uznawały wyznaniową formę zawarcia małżeństwa cywilnego. Co też istotne, Polacy zasadniczo większą wagę przywiązywali do formy wyznaniowej zawarcia małżeństwa, nazywając je „prawdziwym małżeństwem”, a formę cywilną uznając za „zwykłą formalność”¹⁶.

Innym argumentem motywującym do zaakceptowania projektu były dane statystyczne z 1921 r., z których wynikało, że w Polsce istniało naówczas 40 różnych wierzeń religijnych, z czego jedną z grup stanowić mieli łącznie ateści i agnostycy. Najliczniejszym związkiem wyznaniowym był Kościół katolicki, stanowiący w swoich trzech obrządkach (rzymskim, greckim, ormiańskim) 74,9% ludności. Stąd unormowania poszczególnych instytucji prawa małżeńskiego wyodrębnione przez ustawodawstwo Kościoła katolickiego miałyby się stać dla wyznawców innych Kościołów modelowe i w przyszłości ustawowo zostać przez państwo Polskie uznane, o ile przedmiotowe Kościoły byłyby odpowiednio liczne i zdołałyby wykształcić własne prawo wewnętrzne. Wykorzystując podział Władysława Abrahama, Lisowski przewidywał trzy grupy modeli obecności elementów wyznaniowych w zawarciu małżeństwa cywilnego, a mianowicie wiążące: po pierwsze katolików (z szerokim uznaniem prawa wewnętrznego Kościoła katolickiego w polskim porządku prawnym¹⁷), wyznawców innych Kościołów (z przewidywanym szerokim uznaniem w prawie polskim), wyznawców innych religii, przez państwo nieuznanych (z zasadą unormowania instytucji małżeństwa przez prawo polskie)¹⁸.

¹⁶ *Ibidem*, s. 8; S. Szer, *op. cit.*, s. 20; zob. T. Rakoczy, *Religious draft of personal marriage law of 1934*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2016, 35(2), s. 62.

¹⁷ Projekt Lisowskiego szeroko recypował prawo kanoniczne do polskiego porządku prawnego w zakresie: przesłanek zawarcia małżeństwa, czynności przygotowawczych, formy zawarcia, rozwiązania, a także – jak to ujął autor projektu – „w logicznej konsekwencji” odnośnie do oceny ważności związku przez sądy wyznaniowe. Z drugiej strony zawarcie małżeństwa przed organami kościelnymi i sądownictwo kościelne zostały poddane „daleko idącej kontroli państwowej”, zob. Z. Lisowski, *op. cit.*, s. 9.

¹⁸ „Państwo zechce na drodze ustawodawczej uznać za obowiązujące na terenie państwowym normy prawa małżeńskiego, tym kościołom właściwego. Wówczas członkowie tych kościołów wyodrębnią się z ogółu obywateli w Polsce i utworzą w zakresie prawa małżeńskiego drugą grupę podmiotów, która będzie na tym terenie traktowana zasadniczo tak samo, jak osoby należące do Kościoła katolickiego. Będą zatem członkowie tych kościołów podlegać swemu prawu wyznaniowemu co do przeszkód małżeńskich, formy zawarcia małżeństwa i sposobów jego rozwiązania, a sprawy dotyczące się węzła małżeńskiego małżeństw między nimi zawartych rozpatrywać będą także ich właściwe sądy wyznaniowe. Oczywiście stosować się będą do tych wyznań te same ograniczenia

3. Dekret z dnia 25 września 1945 r. Prawo małżeńskie

Pierwszym aktem normatywnym, który uregulował instytucję małżeństwa w Polsce po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., był Dekret z dnia 25 września 1945 r. – Prawo małżeńskie¹⁹. Jak wskazuje Szer, podczas gdy na Zachodzie nastąpiła laicyzacja małżeństwa, w Polsce toczyła się długa walka o pozbanienie instytucji małżeństwa charakteru religijnego, która zakończyła się dopiero w 1945 r. Kresem tej walki stał się wskazany dekret, który wszedł w życie 1 stycznia 1946 r.²⁰ Jego wprowadzenie poprzedziły, jak wskazuje przywołaany autor, dezyderaty szerokich mas mających możliwość swobodnego wypowiedzenia się, które były w kluczu całkowitego, bezkompromisowego i natychmiastowego wyeliminowania elementów religijnych ze świeckich norm prawa małżeńskiego. Te żądania, jak uważał Szer, były artykułowane poprzez uchwały partii politycznych, wypowiedzi na łamach prasy czy uchwały sądów²¹. Warte uwagi są Tezy polityczne do Prawa małżeńskiego z 1945 r., które stanowiły podbudowę ideologiczną dla przedmiotowego unormowania. W Tezie I odniesiono się do uregulowań Konstytucji marcowej, która w swoim art. 3 wskazywała na zakres ustawodawstwa jako obejmującego wszelkie prawa publiczne i prywatne. Stąd wywodząco, że żadne inne ustawodawstwo, a w szczególności – co podkreślono – ustawodawstwo Kościoła rzymsko-katolickiego, nie może zawierać norm obowiązujących obywateli Rzeczypospolitej. Podobnie wywodząco kompetencje sądownicze jedynie sądów polskich. Konieczność wprowadzenia świeckiego prawa małżeńskiego wykazywano także w Tezie II z zagwarantowanych przez Konstytucję marcową praw wolności wyznania i sumienia. W Tezie III zaakcentowano jednolitość prawa jako elementu w jednolitości systemu politycznego państwa. W tym znaczeniu wskazywano, że istnienie innych systemów prawnych z jednej strony osłabia państwo i jego polityczną zwartość, a z drugiej ujemnie wpływa na poczucie prawne społeczeństwa. Istnienie różnych systemów prawnych godziłoby ponadto w zasadę równości wszystkich obywateli. Dowodząco, że obecność w polskim porządku prawnym norm wyznaniowych regulujących zawarcie małżeństwa negowałaby wręcz konstytucyjną równość obywateli, a zmiana przynależności wyznaniowej i wiążąca się z nią możliwość uzyskania rozwodu destabilizowałaby porządek prawny²². Wykazywano, że przez świeckie małżeństwo obywatel, podobnie jak przez inne akty, jak np. płacenie podatków, uległość wobec rygorów policyjnych i wojskowych, wyczuwa swój bezpośredni związek z państwem²³. W Tezach IV i V wskazywano na istniejące porządki prawne innych państw, które wprowadziły świecką re-

i ta sama kontrola, o jakich wspomniano wyżej w odniesieniu do Kościoła katolickiego”. Z. Lisowski, *op. cit.*, s. 9–10.

¹⁹ Dz.U. z 1945 r. Nr 48, poz. 270.

²⁰ S. Szer, *op. cit.*, s. 19.

²¹ S. Szer, *Prawo rodzinne*, cz. 1: *Małżeństwo*, Warszawa 1951, s. 12.

²² S. Grzybowski, I. Różański, *op. cit.*, s. 15–16.

²³ *Ibidem*, s. 10.

gulację prawa małżeńskiego i świeckie sądownictwo²⁴. Akcentowano, że rozwój dziejowy Polski nigdy nie sprzyjał wyrobieniu w narodzie głębokiego poczucia własnej państwowości. Prawo postrzegano jako wyłączny atrybut państwa. Dlatego, jak wskazywano, po „politycznym odrodzeniu” Polska winna przyjąć w zakresie małżeństwa i rodziny prawo państwowe i „nie może zadowolić się zachowaniem pozorów, przekazując normowanie i wykonywanie prawa małżeńskiego, innym organizacjom, choćby najgodniejszym”. Rolę innych organizacji, w tym Kościołów, postrzegano jako rolę instytucji współdziałających, ale niemających funkcji zastępczej czy, tym bardziej, naczelnej²⁵.

Według dekretu skutki prawne w prawie polskim wywierało zawarcie małżeństwa jedynie przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego (USC) (§ 2, art. 12). Sądy polskie miały wyłączną kompetencję do rozstrzygania spraw wynikających z relacji małżeńskich (art. 36). W dekrete wskazywano, że jego przepisy nie pozbawiają małżonków możliwości zawarcia związku w obliczu prawa wyznaniowego. Tę gwarancję (jak uważa Szer) zawarto celem zapobieżenia nieporozumieniom. Związek zawarty jedynie w postaci wyznaniowej stał się związkiem przez państwo nieuznanym. Podobny skutek prawny osiągały dzieci urodzone z takiego związku²⁶. Tym samym prawodawca wyrażał stanowisko, że najpierw nupturienti mają obowiązek zawarcia małżeństwa cywilnego, a następnie mogą dopełnić jego zawarcie w formie wyznaniowej²⁷.

W kwestii rozwodu dekret stał na stanowisku podległości małżeństwa wyłącznie władzy świeckich sądów cywilnych. Normował instytucję rozwodu i nie przewidywał już instytucji rozłączenia z trzyletnim okresem na zweryfikowanie rozkładu związku. W Zasadach podstawowych podnoszono, że wbrew planowanym zamierzeniom (konieczność poprzedzenia rozwodu rozłączeniem) nie osiąga się lekkomyślnego znoszenia małżeństw przez rozwód, skoro każde małżeństwo mogło zostać rozwiązane za obopólnym porozumieniem. Wskazane w dekrete utrudnienia: wiek i wspólne małoletnie potomstwo, nie weryfikowały się w późniejszym stanie faktycznym. Według Zasad podstawowych zbędne było rozróżnianie rozdziału i rozwodu, ponieważ uważano, że małżeństwo nie może istnieć jedynie formalnie. Stąd uznano, że samo rozłączenie (separacja) staje się zbędne, co jednak nie oznaczało, że należy zbyt łatwo zgadzać się na rozwód²⁸. W art. 24 prawodawca przewidywał katalog jedenastu okoliczności, które usprawiedliwiały rozwiązanie małżeństwa. Ze względu na obecność elementów prawa wyznaniowego na uwagę zasługuje pierwsza z wyliczonych przesłanek – cudzołóstwo, ale z zastrzeżeniami tożsamymi z unormowanymi przez projekt z 1929 r. Rozwód więc nie mógł zostać orzeczony, jeśli powód cudzołóstwo przebaczył albo upłynęło sześć miesięcy od powzięcia wiadomości o cudzołóstwie

²⁴ *Tezy polityczne do Prawa małżeńskiego z 1945*, [w:] S. Grzybowski, I. Różański, *op. cit.*, s. 21–23.

²⁵ S. Grzybowski, I. Różański, *op. cit.*, s. 10–11.

²⁶ S. Szer, *Prawo rodzinne...*, s. 23.

²⁷ S. Grzybowski, I. Różański, *op. cit.*, s. 200.

²⁸ *Ibidem*, s. 130–131.

lub trzy lata od jego zajścia. Przebaczenie więc, jako istotna wartość chrześcijańska, było obecne w dekreście z 1945 r. Jego zaistnienie niweczyło rozwód.

4. Kodeks rodzinny z 1950 roku i Kodeks rodzinny i opiekuńczy z 1964 roku

Kolejnym etapem myśli prawodawcy było ujęcie sfery prawa małżeńskiego w formie kodeksu. Tym samym uznano, że całokształt relacji rodzinnych winien zostać wyodrębniony w oddzielnym dziale prawa, różnym od kodeksu cywilnego²⁹. Kodeks rodzinny wprowadzony ustawą z dnia 27 czerwca 1950 r.³⁰ stał na stanowisku świeckości małżeństwa. Wyrażała się ona w podporządkowaniu tej instytucji wyłącznie przepisom prawa polskiego. Stąd małżeństwo uznane przez państwo musiało zostać zawarte jedynie w formie świeckiej, poprzez wyrażenie przez nupturientów zgodnych oświadczeń woli przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, o czym stanowił art. 1 § 1 kodeksu. Tę zasadę potęgowała inna – wpisana do art. 1 § 2, stanowiąca, że: „Jeżeli oświadczenia nie zostały złożone przed urzędnikiem stanu cywilnego, małżeństwo nie jest zawarte”. Tym samym prawodawca wyraźnie podkreślił, że nie akceptuje żadnych form wyznaniowych, w których mogłoby nastąpić zawarcie małżeństwa³¹. Wskazane dookreślenie można także rozumieć jako deklarację prawodawcy na przyszłość. Nie tylko obecnie, ale i w przyszłości wszelkie formy wyznaniowe zawarcia małżeństwa zostały odrzucone. W porównaniu do poprzedniej regulacji prawodawca nie odniósł się w ogóle do możliwości zawarcia małżeństwa wyznaniowego po zawarciu związku cywilnego. Zasada świeckości małżeństwa jednak formalnie nie znosiła prawa obywateli do zawarcia małżeństwa wyznaniowego, jednakże było ono wyraźnie odsuwane. W 1955 r. wprowadzono ustawowo obligatoryjną formę małżeństwa świeckiego, a w trzy lata później dołączono sankcję karną dla duchownych (kary grzywny lub aresztu), którzy „udzieliliby ślubu kościelnego” bez uzyskania stosownego zaświadczenia z USC o zawartym uprzednio małżeństwie cywilnym³². Podobnie jak dekret z 1945 r. kodeks z 1950 r. nie przewidywał separacji. Jako pozytywne przesłanki rozwodowe ówczesny ustawodawca wskazywał zupełny i trwały rozkład pożycia. Nie przewidywał wśród przesłanek negatywnych żadnych elementów wyznaniowych. Stanowiły je dobro wspólnych małoletnich dzieci (art. 29 § 2), jak i żądanie rozwodu przez małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia, chyba że za zgodą małżonka niewinnego (art. 30 § 1).

²⁹ S. Szer, *Prawo rodzinne*, cz. 1..., s. 2.

³⁰ Dz.U. z 1950 r. Nr 34, poz. 308.

³¹ S. Szer, *Prawo rodzinne*, cz. 1..., s. 15.

³² Art. 50¹ Dekretu z dnia 8 czerwca 1955 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz.U. z 1955 r. Nr 25, poz. 151, wprowadził obligatoryjną formę małżeństwa cywilnego, które musiało poprzedzać małżeństwo wyznaniowe. Ustawa nowelizująca wskazaną, tj. o zmianie przepisów prawa o aktach stanu cywilnego, z dnia 2 grudnia 1958 r. (Dz.U. Nr 72, poz. 358), w art. 78¹ dodała sankcję karną w postaci grzywny lub aresztu dla duchownego, który udzielił ślubu kościelnego bez dowodu zawarcia małżeństwa cywilnego. Zob. G. Jędrejek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Małżeństwo. Komentarz do art. 1–61¹*, Warszawa 2013, s. 34.

Kolejnym etapem w legislacji instytucji małżeństwa było promulgowanie Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w dniu 25 lutego 1964 r.³³, który podtrzymywał zawarte w kodeksie z 1950 r. regulacje, a w szczególności stał na stanowisku świeckości małżeństwa³⁴. Ustawą z dnia 21 maja 1999 r. do kodeksu wprowadzono instytucję separacji³⁵. Orzekano ją, jeśli rozkład pożycia małżeńskiego był zupełny, lecz nie był trwały. W art. 61² § 1 w przypadku żądania separacji i rozwodu przyznano pierwszeństwo żądaniu rozwodu. Ustawą z dnia 17 listopada 1964 r. nowelizującą Kodeks postępowania cywilnego³⁶ usunięto obowiązkowe postępowanie pojednawcze w sprawie o rozwód i zastąpiono je jedynie możliwością odesłania stron do mediacji³⁷.

5. Konkordat zawarty z Polską 28 lipca 1993 roku

Kolejny i jak dotąd ostatni krok w dziedzinie prawa małżeńskiego stanowił konkordat zawarty z Polską w 1993 r.³⁸ Przewidział on możliwość zawarcia małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi. Taka możliwość pierwotnie (z racji na strony umowy) została uznana wobec Kościoła katolickiego, ale wkrótce rozszerzona przez prawodawcę polskiego, w drodze zwykłego ustawodawstwa, na inne legalnie istniejące (lecz nie wszystkie) Kościoły i związki wyznaniowe. Do dziś przedmiotową kompetencją oprócz wskazanego Kościoła katolickiego cieszy się dziesięć innych z nich: Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Kościół ewangelicko-augsburski, Kościół ewangelicko-reformowany, Kościół ewangelicko-metodystyczny, Kościół Chrześcijan Baptystów, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Kościół polskokatolicki, Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich, Kościół Starokatolicki Mariawitów, Kościół zielonoświątkowy³⁹.

Po promulgowaniu art. 10 konkordatu dokonano zmian w art. 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r.o.). Jak wynika z analizy obu tych zasad prawnych, istnieje między nimi poważna różnica. Według regulacji konkordatu małżeństwo cywilne powstaje jako skutek zawartego małżeństwa wyznaniowego, natomiast według k.r.o. nupturienti zawierając małżeństwo wyznaniowe, zawierają jednocześnie małżeństwo cywilne⁴⁰. Ponadto prawodawca kanoniczny

³³ Dz.U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59.

³⁴ T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2009, s. 25.

³⁵ Zob. P. Kasprzyk, *Separacja prawna małżonków*, Lublin 2003, s. 179–260.

³⁶ Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296.

³⁷ Zob. A. Gójska, *Mediacja w sprawach rodzinnych*, Warszawa 2011; T. Rakoczy, *Mediacja jako środek zapobieżenia rozwodowi. Analiza orzeczeń rozwodowych*, [w:] *Przyszłość mediacji w polskim systemie prawa*, red. T. Rakoczy, Lublin 2014, s. 101.

³⁸ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.

³⁹ A. Mezglewski, *Wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa*, [w:] *Prawo wyznaniowe*, red. A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, Warszawa 2011, s. 160.

⁴⁰ A. Mezglewski, *Konstrukcja oświadczenia woli o zawarciu małżeństwa*, [w:] *Małżeństwo jako zawarty związek mężczyzny i kobiety*, red. T. Rakoczy, Lublin 2014, s. 34; A. Mezglewski, A. Tuńia, *Wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa cywilnego*, Warszawa 2007, s. 20–21.

w Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski (KEP) skierowanej do duszpasterzy, a dotyczącej zawarcia małżeństwa konkordatowego⁴¹ zabronił wiernym zawierania jedynie małżeństwa kanonicznego, bez cywilnego. Wyjątek od tego zakazu jest możliwy, ale po uzyskaniu zgody miejscowego ordynariusza wydawanej jedynie w wyjątkowych przypadkach, z ważnych powodów pastoralnych. Przyjęcie takiej regulacji wydaje się zastanawiające⁴². Wciąż pozostaje w mocy inny zakaz, zawarty w kanonie 1071 § 1 pkt 2 Kodeksu prawa kanonicznego, że wiernym nie wolno zawrzeć małżeństwa kanonicznego, jeśli nie może ono zostać uznane lub zawarte według prawa danego państwa. Odejście od tego zakazu nie było obwarowane jednak tak ściśle jak obecny zakaz.

Ze strony prawa polskiego zawarcie małżeństwa cywilnego podczas zawierania małżeństwa kanonicznego jest możliwe po uzyskaniu przez nupturientów zaświadczenia wydanego przez kierownika USC, potwierdzającego brak przeszkód ze strony prawa polskiego, a następnie po złożeniu przez nich oświadczeń o zawarciu małżeństwa cywilnego, stosownym zredagowaniu przez duchownego kolejnego zaświadczenia, potwierdzającego złożenie oświadczeń o zawarciu małżeństwa, i przekazaniu go kierownikowi USC właściwego względem miejsca zawarcia małżeństwa⁴³. Wymagania te normuje k.r.o. i wyjaśnia Instrukcja KEP. Najbardziej kontrowersyjny jest wymóg złożenia przez nupturientów zgodnych oświadczeń woli o zawarciu małżeństwa. W procedurze zawarcia małżeństwa nie wskazuje się *explicite* takiego oświadczenia. W tej materii rozpisuje się doktryna, wskazując potencjalnie dwie możliwości: złożenie takiego oświadczenia dokonuje się w ramach ceremonii zawarcia małżeństwa (za czym przemawiałoby brzmienie art. 8 § 2 k.r.o.) albo nupturienti składają takie oświadczenie w trakcie czynności przygotowujących do zawarcia małżeństwa, co wydaje się bardziej skomplikowane⁴⁴. W sporze o rozstrzygnięcie stosownego momentu Janusz Gajda oddaje prymat władzy duchownej odpowiednich Kościołów, co nie wydaje się jednak usprawiedliwione choćby z braku delegacji ustawowej dla władzy duchownej⁴⁵. Wspomniana Instrukcja wskazu-

⁴¹ Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja z dnia 22 października 1998 r. dla duszpasterzy dotycząca małżeństwa konkordatowego*, [w:] J. Krukowski, *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 369–375.

⁴² „Wierni Kościoła katolickiego w Polsce zawierający małżeństwo kanoniczne mają obowiązek uzyskania dla niego skutków cywilnych, zapewnionych w Konkordacie (art. 10). Bez zgody Ordynariusza miejsca nie wolno zatem asystować przy małżeństwach nupturientów, którzy nie chcą, by ich małżeństwo wywierało skutki w prawie polskim. Ordynariusz miejsca może zezwolić na zawarcie małżeństwa bez skutków cywilnych tylko w wyjątkowych przypadkach z ważnych powodów pastoralnych (por. kan. 1071 § 1, nr 2 KPK). Powyższa uchwała uzyskała *recognitio* Stolicy Apostolskiej pismem Nr 8426/98 RS, z dnia 29 października 1998 r. i niniejszym zostaje promulgowana jako obowiązująca od dnia 15 listopada 1998 r. [...] W praktyce duszpasterskiej oznacza ona, że zasadniczo wszystkie małżeństwa kościelne winny mieć gwarantowane skutki cywilne, przewidziane prawem polskim”, *Ibidem*, pkt 3–5.

⁴³ T. Rakoczy, *Obieg prawny Zaświadczenia stanowiącego złożenie oświadczeń*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2015, nr 30, s. 21–35; zob. G. Jędrejek, *op. cit.*, s. 39.

⁴⁴ J. Gajda, *Przesłanki zawarcia małżeństwa przed duchownym*, [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2014, s. 125; A. Mezglewski, A. Tunia, *op. cit.*, s. 159–163.

⁴⁵ J. Gajda, *op. cit.*, s. 126.

je, że złożenie takich oświadczeń dokonuje się poprzez podpisanie przez nupturientów przed ceremonią zawarcia małżeństwa zaświadczenia w obecności duchownego i dwóch świadków. Uznanie takiej możliwości jest jednak trudne. Mimo wprowadzenia zmian w redakcji wskazanego zaświadczenia nie uzupełniono tego braku⁴⁶. Trudno się też zgodzić z możliwością wyrażania zgody na zawarcie małżeństwa w sposób konkludentny⁴⁷.

Dodatkową przesłankę konstytucyjną w zawarciu małżeństwa wyznaniowego, na *co expressis verbis* wskazuje art. 1 § 2 k.r.o., stanowi zarejestrowanie małżeństwa przez kierownika USC. Na tym etapie dokonuje się sporządzenia aktu małżeństwa, nie ma on więc charakteru wyłącznie porządkowego. W tym celu ustawodawca domaga się, aby duchowny dostarczył właściwemu kierownikowi USC zaświadczenie o zawarciu małżeństwa i ta okoliczność stanowi o przesłance konstytucyjnej⁴⁸. Nie jest nią natomiast wymóg dostarczenia wskazanego zaświadczenia w terminie pięciu dni. Łączne traktowanie tych dwóch okoliczności jako przesłanki konstytucyjnej nie jest więc uprawnione. Przekroczenie terminu pięciodniowego skutkuje według k.r.o. odmową sporządzenia aktu małżeństwa, natomiast nie jest równoważne z niezachowaniem przesłanki konstytucyjnej. Wskazana rozbieżność mogłaby zostać usunięta, gdyby prawodawca unormował oba te składniki łącznie i domagał się dostarczenia zaświadczenia w ciągu pięciu dni. Tak jednak nie jest. Skutkiem tego przekroczenia terminu na dostarczenie skutkuje z jednej strony wyłączeniem kompetencji kierownika USC z jego obowiązkiem powiadomienia nupturientów o odmowie, o czym w art. 7 ust. 2 prawa o aktach stanu cywilnego. Osoba zainteresowana, jak stanowi przywołany przepis prawny, ma prawo do złożenia we właściwym sądzie rejonowym wniosku o rozstrzygnięcie, czy okoliczności przedstawione przez kierownika USC uzasadniają odmowę sporządzenia aktu małżeństwa⁴⁹. Nie należy także zapominać o możliwości sądowego ustalenia zawarcia małżeństwa przez nupturientów. Wskazana procedura pokazuje zasadę świeckości małżeństwa. Zakłada bowiem, że organem nadzorującym zawarcie małżeństwa cywilnego w formie wyznaniowej jest kierownik USC i może on odmówić zarówno rozpoczęcia procedury zawarcia małżeństwa, jak i sporządzenia aktu małżeństwa⁵⁰. Natomiast duchownego należy uznać za wykonawcę tej czynności. Zasadę świeckości małżeństwa dodatkowo wzmacnia wskazana w polskim konkordacie zasada podporządkowania skutków prawnych małżeństwa cywilnego sądom polskim (i to niezależnie od formy jego zawarcia – świeckiej czy wyznaniowej)⁵¹.

⁴⁶ Wskazane zaświadczenie stanowi załącznik nr 27 do Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 stycznia 2015 r. w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego, Dz.U. z 2015 r., poz. 194.

⁴⁷ T. Rakoczy, *Obieg prawny...*, s. 25.

⁴⁸ A. Mezglewski, A. Tunia, *op. cit.*, s. 195–198.

⁴⁹ G. Jędrejek, *op. cit.*, s. 42.

⁵⁰ T. Smyczyński, *Zawarcie związku małżeńskiego przed duchownym*, [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze...*, s. 131; A. Mezglewski, *Wyznaniowa forma...*, s. 165–166.

⁵¹ M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2010, s. 39; T. Smyczyński, *Prawo rodzinne...*, s. 25.

Wnioski

1. Instytucja małżeństwa spełnia doniosłą rolę w funkcjonowaniu obu systemów prawnych: polskiego i wyznaniowego. Stąd wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa była obecna w mentalności społeczeństwa polskiego i konsekwentnie cieszyła się uznaniem przez systemy prawne państw zaborczych obowiązujące na ziemiach polskich. Jak pokazują badania socjologiczne, Polacy często większą wagę przywiązywali do małżeństwa wyznaniowego, uznając je za „prawdziwe małżeństwo”, a małżeństwo cywilne rozumiejąc jako „zwykłą formalność”. Osoby bezwyznaniowe miały prawo do zawarcia małżeństwa w formie świeckiej.

2. Uzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. i jej powrót na mapę Europy spowodowały konieczność unifikacji prawa, a także dyskusję nad obecnością formy wyznaniowej w zawarciu małżeństwa cywilnego. W tym duchu powstało kilka projektów, w tym m.in. projekt rządowy z 1929 r., który choć promował ideę małżeństwa świeckiego, to przewidywał także jego zawarcie w formie wyznaniowej. Taką możliwością miałby się cieszyć Kościół katolicki oraz inne Kościoły uznane przez państwo. Ze względu na zaufanie do funkcjonowania Kościoła uznawano, że nie zachodzi niebezpieczeństwo zaniedbań w relacjach między organami wyznaniowymi a urzędami stanu cywilnego, w szczególności w dziedzinie powiadamiania tych drugich o zawartych małżeństwach wyznaniowych.

3. Po zakończeniu drugiej wojny światowej Polska przyjęła obcą sobie mentalność prawną odnośnie do zawarcia małżeństwa. Forma wyznaniowa została odsunięta. Akcentowano jedyną skuteczność formy świeckiej. Zabieg ten był sztuczny, polegał na próbie przeszczepienia ideologii komunistycznej, nie uznawał mentalności społeczeństwa i konsekwentnie nie wytrzymał próby czasu. Po czasie, od momentu obowiązywania konkordatu polskiego i następnie przyjmowanych ustaw krajowych regulujących stosunek państwa do innych Kościołów i związków wyznaniowych, forma wyznaniowa została przywrócona. Fakt ten stanowi uznanie przez prawodawcę polskiego instytucji małżeństwa, które nie może być całkowicie „zawłaszczony” przez prawo świeckie. Zagwarantowanie udziału elementów wyznaniowych w jego konstrukcji jest wręcz konieczne.

4. Dla nauczania prawa polskiego o małżeństwie na uwagę zasługuje uzasadnienie obecności elementów wyznaniowych lub ich odsunięcia. W tym celu odwoływano się do teorii i aksjologii prawa. Raz wskazywano na konieczność uwzględnienia tradycji i kultury narodu oraz związanych z nimi zwyczajów w polskiej mentalności. Podkreślano, że Polacy postrzegali małżeństwo wyznaniowe jako „prawdziwe małżeństwo”, a cywilne jako „formalność”. Akcentowano, że państwo nie może „zawłaszczyc sobie” w całości regulacji prawnych instytucji małżeństwa i winno uwzględnić także normy prawne Kościołów. Z drugiej strony winno być informowane o powstałych i rozwiązywanych małżeństwach. Innym razem odmawiano waloru normatywnego prawu wewnętrznemu Kościołów. Skuteczność prawną wiązano jedynie z prawem państwa. W imię tej teorii państwo było uprawnione, by bronić jedyności swojego prawodawstwa, piętnując pojawiające się w tej dziedzinie inne regulacje ja-

ko grożące jego stabilności. Trzeci model, który można wyodrębnić i który także obowiązuje obecnie, wskazuje na uwzględnienie obu porządków prawnych i ich przyjaznej współpracy. Tym niemniej w nauce prawa polskiego małżeństwo wciąż pozostaje świeckie, a instytucje prawa wewnętrznego Kościołów jedynie partycypują w swoich konstrukcjach w wykonywaniu prawa.

5. Za każdym razem w historii problemu zawarcie małżeństwa cywilnego w formie wyznaniowej było podporządkowane kontroli organu administracyjnego państwa. Urzędnik urzędu stanu cywilnego (jego kierownik) weryfikował przesłanki do zawarcia małżeństwa i po zawarciu związku dokonywał stosownej rejestracji. W razie uprawnionej wątpliwości miał prawo jego odmowy. W obowiązującym stanie prawnym gwarantuje się kontrolę sądową.

6. Obok wyznaniowej formy zawarcia małżeństwa w niektórych historycznych unormowaniach pojawiały się inne, „mniejsze” elementy wyznaniowe. Wskazywano na przebaczenie, które uniemożliwiało rozwód. Brak wywiązania się z obietnicy zawarcia małżeństwa wyznaniowego po cywilnym stanowił z kolei o możliwości rozwiązania związku. Narzędziem ratowania małżeństwa w kryzysie przed rozwodem jest z pewnością instytucja separacji, która na przemian była dołączana do porządku prawnego i z niego wyrzucana. Z wszelkich elementów wyznaniowych został „wyczyszczony” kodeks z 1950 r. i promulgowane do niego ustawodawstwo. Był to zapewne najcięższy okres dla uznania wyznaniowości w instytucji małżeństwa. Kodeks ten nie tylko był zbudowany na zasadzie świeckości małżeństwa, ale wręcz rozgłaszał niewystarczalność formy wyznaniowej. Inna promulgowana w czasie obowiązywania tego kodeksu ustawa groziła duchownym karą za udzielanie ślubu kościelnego bez przedstawienia uprzedniego dokumentu o zawarciu małżeństwa cywilnego przez nupturientów.

Bibliografia

Akty prawne:

- Dekret z dnia 25 września 1945 r. – Prawo małżeńskie, Dz.U. z 1945 r. Nr 48, poz. 270.
Dekret z dnia 8 czerwca 1955 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz.U. z 1955 r. Nr 25, poz. 151.
Komisja Kodyfikacyjna, Podsekcja I Prawa Cywilnego, *Projekt prawa małżeńskiego uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną w dniu 28 maja 1929*, Warszawa 1931.
Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja roku dla duszpasterzy dotycząca małżeństwa konkordatowego z dnia 22 października 1998 r.*, [w:] J. Krukowski, *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999.
Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.
Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 stycznia 2015 r. w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego, Dz.U. z 2015 r., poz. 194.
Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296.
Ustawa z dnia 2 grudnia 1958 r. o zmianie przepisów Prawa o aktach stanu cywilnego, Dz.U. Nr 72, poz. 358.
Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59.
Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny, Dz.U. z 1950 r. Nr 34, poz. 308.
Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz.U. z 2014 r., poz. 1741.

Opracowania:

- Andrzejewski M., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2010.
- Gajda J., *Przesłanki zawarcia małżeństwa przed duchownym*, [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2014.
- Gójska A., *Mediacja w sprawach rodzinnych*, Warszawa 2011.
- Grzybowski S., Różański I., *Prawo małżeńskie. Komentarz. Wyciągi z motywów Komisji Kodyfikacyjnej. Tezy polityczne, wzory*, Kraków 1946.
- Jaworski W.L., *Prawo cywilne na ziemiach polskich*, Warszawa 1919.
- Jędrejek G., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Małżeństwo. Komentarz do art. 1–61^l*, Warszawa 2013.
- Kasprzyk P., *Separacja prawna małżonków*, Lublin 2003.
- Lisowski Z., *Prawo małżeńskie. Projekt ustawy*, Kraków 1934.
- Lutostański K., *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną w dniu 28 maja 1929*, Warszawa 1931.
- Mezglewski A., *Konstrukcja oświadczenia woli o zawarciu małżeństwa*, [w:] *Małżeństwo jako zawarty związek mężczyzny i kobiety*, red. T. Rakoczy, Lublin 2014.
- Mezglewski A., *Wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa*, [w:] *Prawo wyznaniowe*, red. A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, Warszawa 2011.
- Mezglewski A., Tunia A., *Wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa cywilnego*, Warszawa 2007.
- Rakoczy T., *Mediacja jako środek zapobieżenia rozwodowi. Analiza orzeczeń rozwodowych*, [w:] *Przyszłość mediacji w polskim systemie prawa*, red. T. Rakoczy, Lublin 2014.
- Rakoczy T., *Obieg prawny Zaświadczenia stanowiącego złożenie oświadczeń*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2015, nr 30.
- Rakoczy T., *Religious draft of personal marriage law of 1934*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2016, 35(2).
- Smyczyński T., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2009.
- Smyczyński T., *Zawarcie związku małżeńskiego przed duchownym*, [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2014.
- Szer S., *Prawo rodzinne*, Warszawa 1952.
- Szer S., *Prawo rodzinne*, cz. 1: *Małżeństwo*, Warszawa 1951.

THE CIVIL AND RELIGIOUS MARRIAGE IN THE INTERPRETATION OF POLISH LAW IN THE YEARS OF 1945–1993

Abstract: The institution of marriage is important for the both systems of law: state and church, as both of these two bodies must respect the truth about the institution of marriage. As the analysis of the problem shows, i.e. the possibility of contracting marriage in the religious form and in presence of other religious elements, the mentioned rule was not always respected by the Polish State. Religious elements were in fact significantly present in different jurisdictions of the partitioning states, which were in force on Poland's territory under the rule of individual partitioning states. The possibility of the presence of religious elements in executing institution of marriage was taken into account in discussion that took place in Poland after the year 1918. All projects of acts of law were unfortunately rejected. The first act of law that was promulgated in 1945 presented a completely new, strange and even inimical to the Polish tradition, lay model of executing the institution of marriage. Its tightening followed rapidly after the promulgation of the next act of law, i.e. the Code of Family in the year of 1950. A change came about in the year 1998 through the Polish Concordat which came into force beginning with the year 1993. The possibility of contracting a civil marriage in the religious form was opened first for the Catholic Church. At the next stage, the same possibility was recognized in the case of ten other churches. As the analysis of the problem shows, contracting of a civil marriage in the religious form has always stayed under the control of the registry office. A clergyman is only an executor of the procedure.

Keywords: CIVIL MARRIAGE, RELIGIOUS FORM, FAMILY CODE, CLERGYMAN, REGISTRY OFFICE